

OD MIESZANIA ŁYŻECZKĄ HERBATA NIE STANIE SIĘ SŁODSZA

Od dawna wiemy, że jednym z niepokojących problemów rozwojowych, w świetle wyzwań cywilizacyjnych stojących przed Polską, jest poziom wykształcenia i wiedza, jaką wynoszą Polacy z różnych – bo od dawna mamy do czynienia ze zróżnicowaniem – systemów kształcenia.

Niepokojące są zwłaszcza wyniki badania PIAAC (Wyzwania dla Polski w zakresie kompetencji dorosłych). Polska uplasowała się w grupie krajów o najniższych wynikach, obok Włoch, Portugalii, Litwy i Chile. Najlepiej w badaniu wypadły kraje skandynawskie i Japonia. W porównaniu do wyników z 2012 r., Polska odnotowała znaczące spadki: aż o 31 punktów w rozumieniu tekstu i o 21 punktów w matematyce. Odnotowano też wysokie odsetki osób, które słabo sobie radziły z zadaniami – 39% badanych miało trudności z rozumieniem tekstu, 38% z matematyką, a 48% z rozwiązywaniem problemów. Badanie uwidacznia potrzebę inwestowania w edukację dorosłych oraz wsparcia grup o niskich kompetencjach.

Czy z młodzieżą jest lepiej? Jesteśmy krajem o powszechnym systemie edukacji, ale czy jej wyniki mogą satysfakcjonować? Zwłaszcza w ważnym dla środowiska technicznego przygotowaniu kadr inżynierskich i technicznych. Bo to problem cywilizacyjny. Istnieje bowiem, wyższa korelacja pomiędzy odsetkiem kadr inżynierskich, niż osób z innym wykształceniem, a poziomem technologicznego zaawansowania kraju.

Kompetencje zyskujące na znaczeniu

Nie można powiedzieć, że problem ten nie jest dostrzegany przez władze kraju. Ostatnio w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, pod patronatami 3 Ministerstw: Edukacji, Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Cyfryzacji odbyła się konferencja „ZeRKnij w przyszłość” zorganizowana przez Instytut Badań Edukacyjnych – Państwowy Instytut Badawczy (IBE – PIB). Była to konferencja o kwalifikacjach i umiejętnościach w kontekście edukacji, pracy i cyfryzacji” (19.03.2025). Wprowadzenia do dalszych obrad dokonał dr hab. Maciej Jakubowski, dyrektor IBE. Przedstawił tło, które kompetencje zyskują na znaczeniu i czym się powinien charakteryzować profil absolwenta. Powinien przede wszystkim, odpowiedzieć na pytanie, jakie kluczowe kompetencje powinna mieć osoba kończąca szkołę. Jakie wymiary (poza kompetencjami) powinny być rozwijane w szkole i w jakich dziedzinach wiedzy powinna sprawnie się poruszać osoba kończąca polską szkołę.

Z punktu widzenia państwa, kluczowa jest bowiem odpowiedź: czy szkoły i uczelnie dobrze przygotowują młodych ludzi do dorosłego życia? Jakie jest zapotrzebowanie na kompetencje na rynku pracy? Czy oferta edukacyjna wpisuje się w to zapotrzebowanie? Jak sprawić, aby osoby dorosłe rozwijały swoje kompetencje? No i po czym poznać, że działania finansowane ze środków publicznych odniosły sukces. Wyniki badań poszukujące odpowiedzi na to pytanie, na pewno nie są satysfakcjonujące. Aż 58 % respondentów odpowiedziało, że szkoła niewiele zrobiła, aby przygotować do dorosłego życia, a dla 38 % okazała się stratą czasu! Jeszcze ciekawsze, a w

zasadzie bardziej zatrważające okazały się odpowiedzi na pytanie dlaczego dorośli Polacy się nie uczą? Tutaj dominujący był brak motywacji zawodowej – 71 %. Wśród powodów bierności edukacyjnej na pierwszym miejscu od lat znajduje się wskazanie, iż uczestnictwo w kursach czy szkoleniach nie było potrzebne w pracy!

Wyzwania są od dawna zdiagnozowane

To przede wszystkim brak kształtowania kultury uczenia się przez całe życie od najmłodszych lat. Państwo podjęło trud sporządzenia rejestru kwalifikacji. Jest ich według przedstawionych danych 19 701 świadczonych przez 2 332 podmioty tak z edukacji formalnej (szkoły ogólnokształcące, branżowe, artystyczne, specjalistyczne, studia i kształcenie podyplomowe), jak i edukacji pozaformalnej (wolnorynkowe, rzemieślnicze, sektorowe i uregulowane).

W dalszej części tego ciekawego seminarium były wystąpienia, w których zastanawiano się, czy potrzebny jest Zintegrowany System Kwalifikacji, dyskusje panelowe o roli danych w podejmowaniu decyzji edukacyjnych i zawodowych, w tym danych ze wspomnianego rejestru (ZRK). Także o zasobach i narzędziach wspierających podejmowanie takich decyzji – w jaki sposób Polacy mogą znaleźć kwalifikacje dla siebie oraz o rozwiązaniach systemowych – wyzwaniach – na rzecz rozwoju umiejętności Polaków.

Autor artykułu postawił w tytule pytanie, czy od mieszania łyżeczką herbata stanie się słodsza ? Oparł je na lekturze poprzedniego numeru „Przeglądu Technicznego” (2/2025), w którym znalazło się kilka ważnych kwestii w kontekście polskiej edukacji wypowiedzi.

Najpierw wypowiedź wyróżnionej tytułem Młody Inżynier pani Michaliny Zając, która jako absolwentka Liceum Ogólnokształcącego wybrała studia politechniczne: „moja wiedza ograniczała się do matematyki i fizyki, a reszta przedmiotów była zupełną nowością. Nie wiedziałam jak działa sprzęgło, nie znałam budowy napędów, nie miałam pojęcia o właściwościach materiałów ani o dynamice i kinematyce”.

Druga wypowiedź to fragment z wywiadu z prof. dr hab. inż. Krzysztofem Jóźwikiem, rektorem Politechniki Łódzkiej, który stwierdził: „Martwi nas poziom nauki przedmiotów ścisłych w szkole średniej, bo jest coraz słabszy. Nie sprzyja to podjęciu decyzji przez młodych ludzi o wyborze uczelni technicznej. Dla inżyniera absolutnie niezbędnym narzędziem jest matematyka, fizyka, chemia. Braki w nauce tych przedmiotów powodują, że chętnych do studiowania na kierunkach technicznych nie ma dużo. Nie wynika to z faktu, iż młodzi ludzie są mniej zdolni, tylko że cały system kształcenia który mamy obecnie jest przeciwko nim”.

Myślę, że Czytelnikom „Przeglądu Technicznego” nie trzeba przedstawiać więcej dowodów. Spadek poziomu widać nawet w sztandarowym przedsięwzięciu ruch stowarzyszeniowego FSNT-NOT, jakim jest Olimpiada Wiedzy Technicznej, nad którą od kilku lat gromadzą się czarne chmury.

Od tworzenia wskaźników, narzędzi, systemów itd. kwalifikacje się nie pojawią i żadnych kompetencji też się nie nabędzie. Tych nie da się osiągnąć bez rzetelnej nauki. A tak całkiem na poważnie – czy w zbliżającym się egzaminie ośmioklasistów nie powinno się znaleźć pytanie o treści: wyjaśnij jak działa sprzęgło? Podaj przynajmniej trzy przykłady jego zastosowania”.

Janusz M. Kowalski